



Barbara Wysocka podczas próby spektaklu

Anty-Edyp w Teatrze Polskim

●● Aktorka w ósmym miesiącu ciąży podda się na scenie badaniu USG. – Tematem spektaklu nie jest nasza prywatność. Nie mam poczucia, że wystawiam na pokaz coś niesłychanie intymnego – mówi.

„Anty-Edyp” to projekt z pogranicza medycyny i teatru. Przygotowują go w Teatrze Polskim wspólnie aktorka i reżyserka Barbara Wysocka, która wcześniej wystawiła m.in. „Zagładę domu Usherów” w Teatrze Wielkim, za którą dostała Paszport „Polityki”, oraz Michał Zadara, reżyser m.in. „Ifigenii”, „Chłopców z Placu Broni”. Prywatnie są parą. Spodziewają się dziecka.

Wysockiej na scenie towarzyszyć będą dwie lekarki (wykonają badania USG serca matki i serca dziecka) oraz trójka muzyków, którzy będą grać na żywo, czerpiąc inspiracje z dźwięków pochodzących z badania. W scenariuszu znalazły się fragmenty tragedii „Król Edyp” Sofoklesa, pism Zygmunta Freuda o Edypie oraz cytaty z książki „Anty-Edyp” Gilles’a Deleuze’a i Felixa Guattariego.

Projekt miał być pokazany w Centrum Nauki „Kopernik”, ale jego premiery odbędzie się jednak w Teatrze Polskim – na Scenie Kameralnej.

Czy to jeszcze teatr, czy już prywatne życie? Czy wykonywanie badania USG może być interesującym spektaklem? – Tematem spektaklu nie jest nasza prywatność. Nie mam poczucia, że wystawiam na pokaz coś niesłychanie intymnego. Jestem ja i ze mną od 8,5 miesiąca podróżuje człowiek. Zrobił dwa filmy, zagrał kilkanaście spektakli, wyreżyserował dwie premiery. Inne mamy zabierają dzieci w inne miejsca – mówi aktorka.

Twierdzi, że nietypowy spektakl wpisuje się w jej dotychczasowe działania teatralne. – Interesują mnie

historie, które przekraczają granice teatru: łączę teatr i muzykę, operę i film czy jak tutaj teatr i medycynę – tłumaczy.

– „Anty-Edyp” powstał przede wszystkim z książki Deleuze’a i Guattariego, która jest wielkim wołaniem o przeciwstawianie się temu, co narosło wokół kompleksu Edypa, czyli wpisywaniu człowieka w struktury rodziny. Psychoanaliza problemy życiowe tłumaczy problemami z rodzicami w dzieciństwie – mówi Michał Zadara.

Twórcy chcą w swoim spektaklu przyrzeć się temu, jak człowiek już od urodzenia, a nawet przed nim, jest uwikłany w mechanizmy społeczne, którego los – jak wierzyli Grecy – został przesądzony. – Nie traktujemy tego pytania teatralnie, zadajemy je na poważnie: jeśli rodzice są z teatru i duża część ich życia przebiega publicznie, to w jaki sposób to dziecko jest skazane na tego typu los? W jaki sposób jesteśmy od urodzenia zdeterminowani? – tłumaczy Michał Zadara.

– Przygotowując „Anty-Edypa”, od początku odrzucaliśmy to, co mogłoby sprowadzić ten projekt w kierunku proaborcyjnym, antyaborcyjnym, prorodzinnym, antyrodzinnym – do jakiegokolwiek dyskursu, który trwa obecnie – dodaje Barbara Wysocka. ●

IZABELA SZYMAŃSKA

„Anty-Edyp” Barbary Wysockiej i Michała Zadary. Występują: Barbara Wysocka oraz Leszek Lorent (perkuszja), Michał Górczyński (klarnet), Jacek „Budyń” Szymkiewicz (bas). Udział biorą też dr Ewa Piotrowicz (USG serca), dr Izabela Chwalibogowska (USG płodu). Scena Kameralna Teatru Polskiego. Produkcja: Muzeum Sztuki Nowoczesnej i Teatr Polski. Partner medyczny: Lux Med. 18 listopada, godz. 19, 19-22 listopada, godz. 22